

M-Audio Studiophile Q40

zamknięte słuchawki dynamiczne



Artur Kraszewski

565 zł

PRODUCENT M-Audio
www.m-audio.com

DOSTARCZYŁ Music Info
Kraków
tel. 012-267-24-80
www.musicinfo.pl

Pasmo przenoszenia:
10 Hz–20 kHz.

Efektywność: 116 dB SPL
(1 mW, IEC318).

Impedancja nominalna:
64 Ω.

Przetworniki: magnes neodymowy, membrana mylarowa o średnicy 40 mm.

Konstrukcja akustyczna:
zamknięta.

Kabel: odłączany, dł. 3 m.

Waga bez kabla: 0,25 kg.

W ofercie firmy M-Audio znajdziemy praktycznie każdy rodzaj sprzętu potrzebnego w domowym studiu nagrań, a od czasu, kiedy właścicielem M-Audio stał się Avid, oprócz sprzętu do dyspozycji mamy też oprogramowanie Digidesign Pro Tools i szereg procesorów oraz instrumentów wirtualnych w formacie RTAS. Jedyne, czego brakowało, to słuchawki.

Studiophile Q40 mają konstrukcję zamkniętą od tyłu, z nausznikami całkowicie otaczającymi uszy. Taka budowa sprawia, że dość skutecznie izolują słuchającego od otoczenia (oraz otoczenie od dźwięków przetwarzanych przez słuchawkę). Dzięki temu mogą ich używać nagrywający w studiu wokaliści, perkusiści (także na koncertach), realizatorzy live i wszyscy, którym zależy na jak największej separacji dźwiękowej i dobrym brzmieniu. Jako przetworniki wykorzystano driversy neodymowe z mylarowymi membranami o średnicy 40 milimetrów i impedancji wypadkowej 64 Ω.

Konstrukcja

Nauszniki zawieszone są w ten sposób, że mogą być odchylane o 180 stopni (przetwornikiem na zewnątrz), ale nie można ich przekreślać w osi

pionowej. Można je natomiast składać do wewnątrz, co znacząco ułatwia ich przechowywanie i transport. Wysokość zawieszenia każdego z nauszników reguluje się w zakresie 5 centymetrów, a powtarzalność ustawień możliwa jest dzięki regulacji skokowej i podziałce znajdującej się na elastycznych, wysuwanych płaskownikach zawieszania. Kabel sygnałowy podłącza się do lewego nauszniaka, przy czym połączenie polega na wkręceniu wtyku w korpus. Dzięki temu mamy pewność, że przypadkowe wyrwanie kabla nie będzie rzeczą łatwą. Sam znajdujący się w zestawie kabel jest bardzo solidny, ma długość 3 metrów i po obu stronach zakończony jest takimi samymi wtykami z zewnętrznym gwintem (z drugiej strony kabla można przykręcić znajdujący się w zestawie pozłacany reduktor TRS 1/4" na TRS 1/8").

Poduszki nauszników oraz wewnętrzna strona pałąka wykończone są miękką i przyjemną w dotyku sztuczną skórą. Poduszek nie można zdemontować (np. w celu ich konserwacji lub wymiany), ale bardzo łatwo można je wyczyścić bez demontażu. Pałąk słuchawek sprawia, że dość mocno (moim zdaniem nawet zbyt mocno) przylegają one do głowy, ale można to spróbować skorygować, delikatnie odginając sprężyste, regulowane płaskowniki zawieszania nauszników. Jeśli już odpowiednio ustawimy słuchawki na głowie, to okazuje się, że są one bardzo wygodne, a dzięki małej wadze nie mają tendencji do spadania. Dlatego świetnie nadają się np. dla perkusistów oraz dynamicznie poruszających się przed mikrofonem wokalistów.

W użyciu

Pod względem brzmieniowym uwagę zwraca bardzo wyrazisty dół pasma. Słuchawki bez problemu przetwarzają częstotliwości od 20 Hz, zatem prezentacja basów jest pełna i wiarygodna. Środkowe częstotliwości,

zwłaszcza w zakresie 1–3 kHz są wyeksponowane, co wpływa na poprawę czytelności i prezentację szczegółów, ale jednocześnie sprawia, że odsłuchiwany materiał całościowy może niekiedy brzmieć ostro i drapieźnie, zwłaszcza przy dużej głośności odsłuchu. Jest to jednak cecha typowa dla wielu modeli słuchawek zamkniętych.

Q40 charakteryzują się wyjątkowo otwartą górą pasma, której przetwarzanie można porównać do prezentacji tego zakresu przez słuchawki z najwyższej półki jakościowej (Ultrasone HFI2000, Sennheiser HD600). Najwyższe częstotliwości nie są może tak perliste i neutralne jak w HD600, ale i tak ich odwzorowanie uznać należy za bardzo dobre.

Podsumowanie

Wszystkie słuchawki zamknięte charakteryzują się dość specyficznym brzmieniem, bardziej „ściśniętym” i „skompresowanym” niż słuchawki otwarte i półotwarte, i z tego względu nie zawsze są najlepszym wyborem, jeśli chodzi o całościowy, krytyczny odsłuch materiału. Konstruktor Studiophile Q40 udało się jednak zbudować takie słuchawki, które przy zaletach konstrukcji zamkniętej (dobre przetwarzanie basów, wysoki poziom separacji akustycznej, duża efektywność) w wyrównany sposób prezentują wszystkie pasma, w niewielkim tylko stopniu faworyzując wysoki środek. Dzięki temu Q40 zasługują na miano słuchawek uniwersalnych, które mogą służyć zarówno samym muzykom podczas nagrań i koncertów, jak i realizatorom studyjnym i live. I jedyna rzecz, jaka mnie w nich denerwuje, to wystające z nauszników kabelki, które aż się proszą o to, by je urwać podczas wkładania do skrzyni z akcesoriami. Można znaleźć wiele przykładów słuchawek, gdzie uniknięto tak bezceremonialnie wystających kabelków jak ma to miejsce w Q40. No cóż, trzeba się chyba posłużyć cytatem z filmu *Some Like It Hot* (u nas znanego jako *Pół żartem, pół serio*): „Nikt nie jest doskonały...”. **ES**

- + wyrównane przetwarzanie (jak na konstrukcję zamkniętą)
- + bardzo lekkie
- + dokręcany kabel
- + skuteczna izolacja akustyczna
- + mocno trzymają się na głowie
- + bardzo efektywne

- wystające kabelki łączące przetworniki w nausznikach
- dla niektórych użytkowników mogą być zbyt ciasne